

KAMIKAZE – Mata ft. Skolim, Khaid

Zamawiam cztery shoty
Mała mów mi kamikaze, uh
Ja nic na to nie poradzę już
Że kocham to
Dobrze, że dziś nie prowadzę, uuu
Bo zrobiliby mi foty
Jak jadę pod prąd
Na Pudelek lub Plejadę
By wstawili to
Jak to diabeł nosi Pradę
Skoro w Louis Vuitton?
Shoty zamawiam przy barze, uh
Mała mów mi kamikaze
Bo zaliczę zgon
Dziś kami-kamikaze
Mała mów mi kamikaze
Bo zaliczę zgon
Dziś, ja, ja, ja
Mała mów mi kamikaze
Bo zaliczę zgon
Dziś, zaliczę ją dziś, uh
Mała, ze mną nie zabłądzisz
Nie ma na to szans, uh, uh
Nie ma na to szans
Nie ma na to szans, yeah
Nie ma na to szans, yeah, huh

Łapie cię za biodra
Jakbyś była moja
Odłóż do torebki już tego iPhone'a
Czemu jestem królem?
Zaraz się przekonasz
Pozycje przeróżne
I nie będzie to misjonarz
To nie Walentynki
Ale wyjdziemy stąd w parze

Robisz do mnie minki
Siedząc samotnie przy barze
Zamawiam dwa drinki
Ty masz w głowie kamikaze
Chce robić uniki
Ale robi co jej każe
Zrobię ją na ladzie
Chociaż wygląda na damę
Zrobię ją na blacie
Lubi rzeczy zakazane
Znów się przy mnie kładzie
I ma wszystko rozebrane
Zrobię ją na blacie
Lubi rzeczy pojebane
Latino gang

Zamawiam cztery shoty
Mała mów mi kamikaze, uh
Ja nic na to nie poradzę już
Że kocham to
Dobrze, że dziś nie prowadzę, uuu
Bo zrobiliby mi foty
Jak jadę pod prąd
Na Pudelek lub Plejadę
By wstawili to
Jak to diabeł nosi Pradę
Skoro w Louis Vuitton?
Shoty zamawiam przy barze, uh
Mała mów mi kamikaze
Bo zaliczę zgon dziś

Tonight I want to shout you
Till I go cool-o
I no see anybody out
There on my own
Eke ne karibani is a one-time show
Is a one-time show
Daddy kami-kami-kami-kami-kamikaze
Uro my baby, say you go
Tell them who's your daddy

Fresh like a Don Jazzy
Fuck Illuminati
And I carry kundo
With this of your matimasi
She say she no want go
She say she want time slow
With some ego
I do go flow with the choke
Oh baby, no
I sure no want come my zone

Zamawiam cztery shoty
Mała mów mi kamikaze, uh
Ja nic na to nie poradzę już
Że kocham to
Dobrze, że dziś nie prowadzę, uuu
Bo zrobiliby mi foty
Jak jadę pod prąd
Na Pudelek lub Plejadę
By wstawili to
Jak to diabeł nosi Pradę
Skoro w Louis Vuitton?
Shoty zamawiam przy barze, uh
Mała mów mi kamikaze
Bo zaliczę zgon dziś



Słowa: Michał Matczak, Sulaimon Shekoni Solomon, Konrad Skolimowski

Muzyka: Mikołaj Vargas, Włodimir Dorofeiev

Rok wydania: 2025

Płyta: 2039: ŻŁOTE PIASKI